

Sygn. akt XV Ca 1198/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w P. Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędziowie: SSO Jarosław Grobelny

SSO Karolina Obrębska

Protokolant: protokolant sądowy Magdalena Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2019 r. w P.

sprawy z wniosku M. K.

przy udziale P. K.

o zniesienie współwłasności

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego (...) w P.

z dnia 29 września 2017 r.

sygn. akt I Ns 61/17

postanawia:

I. oddalić apelację,

II. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Jarosław Grobelny Brygida Łagodzińska Karolina Obrębska

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 16 stycznia 2017 r. M. K. wniosła o zniesienie współwłasności nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. (...) (działka nr (...) o pow. 673 m²), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) poprzez przyznanie nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawczyni z jednoczesną spłatą na rzecz uczestnika postępowania P. K.; ewentualnie jeżeli uczestnik nie wyrazi na to zgody, poprzez sprzedaż nieruchomości stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i podział uzyskanej ceny sprzedaży pomiędzy wnioskodawczynię i uczestnika postępowania, stosownie do wielkości ich udziałów.

W piśmie z dnia 14 kwietnia 2017 r., stanowiącym odpowiedź na wniosek, uczestnik postępowania P. K. wniósł na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawczyni i uczestnika

postępowania, w ten sposób, że wszelkie składniki majątku objętego formalnie wspólnością majątkową małżeńską przypadną uczestnikowi postępowania, a nadto wniósł o oddalenie wniosku o zniesienie współwłasności.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska, przy czym wnioskodawczyni konsekwentnie domagała się zniesienia współwłasności w sposób wskazany we wniosku z dnia 16 stycznia 2017 r. i podnosiła, że w niniejszej sprawie zasadne jest zniesienie współwłasności przedmiotowej nieruchomości, a nie podział majątku, skoro w księdze wieczystej nr (...) strony są wpisane jako współwłaściciele w udziałach po 1/2.

Postanowieniem z dnia 29 września 2017 r. Sąd Rejonowy (...) w P. w punkcie 1. oddalił wniosek oraz w punkcie 2. zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwotę 2.214 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego uczestnikowi postępowania z urzędu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Małżeństwo wnioskodawczyni M. K. i P. K. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 sierpnia 2001 r. (sygn. (...)). Strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich i w ich małżeństwie panował ustrój majątkowej wspólności małżeńskiej. W czasie trwania małżeństwa uczestnicy nabyli na mocy umowy z dnia 31 marca 1999 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego przed notariuszem W. C. w P. (Rep. (...)), własność nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. (...) (działka nr (...) o po w. 673 m⁽²⁾), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). Powyższa nieruchomość została przez nich nabyta z ich majątku dorobkowego - do majątku wspólnego małżeńskiego. W dziale II księgi wieczystej nr (...), prowadzonej dla nieruchomości przez Sąd Rejonowy (...) w P., wnioskodawczyni i uczestnik postępowania wpisani są jako współwłaściciele nieruchomości, a ich udziały wynoszą po 1/2. Powyższy wpis dokonany został 27 września 2005 r., a jego podstawą był wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 sierpnia 2001 r. (sygn. (...)) rozwiązujący małżeństwo stron przez rozwód. Przed Sądem Rejonowym (...) w P. toczy się aktualnie postępowanie z wniosku M. K. przy uczestnictwie P. K. o podział majątku wspólnego (sygn. akt (...)). Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się na uznanych za wiarygodne zgromadzonych w sprawie dokumentach. Ich prawdziwość i rzetelność nie została zakwestionowana przez uczestników postępowania, a i Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania z urzędu. W powyższym zakresie stan faktyczny sprawy był w zasadzie bezsporny. Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 29 września 2017 r. oddalił pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania uznając, że przeprowadzenie innych dowodów pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a to wobec uznania przez Sąd, że w okolicznościach sprawy żądanie zniesienia współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem nie jest dopuszczalne, a wniosek podlega z tej przyczyny oddaleniu. W ocenie Sądu Rejonowego, wniosek M. K. o zniesienie współwłasności nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. (...) (działka nr (...) o po w. 673,00m⁽²⁾, KW nr (...)), w okolicznościach niniejszej sprawy był niedopuszczalny i jako taki podlegał oddaleniu. Z odpisu księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości oraz umowy sprzedaży tejże nieruchomości z dnia 31 marca 1999 r., a także twierdzeń samych stron wynika, że nieruchomość ta została nabyta przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania w trakcie trwania związku małżeńskiego - z ich majątku dorobkowego i stanowiła składnik majątku wspólnego małżeńskiego. Co prawda w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wnioskodawczyni i uczestnik postępowania wpisani są jako współwłaściciele nieruchomości, a ich udziały wynoszą po 1/2, Sąd Rejonowy wziął jednak pod uwagę, iż wpis prawa własności w zakresie tych udziałów został dokonany w dniu 27 września 2005 r. na podstawie wyroku rozwiązującego małżeństwo stron przez rozwód. Tym samym Sąd Rejonowy związany jest nie tylko treścią samego wpisu w księdze wieczystej, ale również podstawą tego wpisu. Zgodnie z treścią art. 31 k.r.o z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa). Przedmioty majątkowe nie objęte wspólnością stanowią majątek odrębny każdego z małżonków. Dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Wspólność ustawowa ustaje z chwilą śmierci jednego z małżonków, rozvodu, orzeczenia przez Sąd separacji lub zniesienia wspólności wyrokiem Sądu, bądź zawarcia przez małżonków umowy majątkowej małżeńskiej. W kwestiach nieuregulowanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się

odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. (art. 46 k.r.o.). Powyższe odesłanie do przepisów o wspólności majątku spadkowego i dziale spadku powoduje, że do składników majątkowych objętych wspólnością majątkową małżeńską - po ustaniu tej wspólności – stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 1035 k.c.). Nie budzi wątpliwości, że po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej można dokonać podziału majątku wspólnego. Podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. W ocenie Sądu Rejonowego, samo ustanie wspólności majątkowej na skutek orzeczenia rozwodu i powstanie pomiędzy byłymi małżonkami współwłasności ułamkowej w poszczególnych przedmiotach wchodzących w skład ich majątku wspólnego nie oznacza, że istnieje możliwość dokonania przez byłych małżonków „zwykłego” zniesienia współwłasności, tylko i wyłącznie na podstawie przepisów o zniesieniu współwłasności, z jednoczesnym pominięciem regulacji dotyczących majątku wspólnego małżeńskiego. Zdaniem Sądu, wyłącznym sposobem wyjścia ze wspólności majątkowej małżeńskiej jest postępowanie o podział majątku wspólnego małżeńskiego, w którym Sąd nie tylko dzieli majątek wspólny według reguł przyjętych dla dziale spadku i dalej zniesienia współwłasności (art. 1035 k.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 618 k.p.c.), ale również rozstrzyga np. o nierównych udziałach byłych małżonków w majątku wspólnym czy nakładach poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków lub z ich majątków osobistych na majątek wspólny (art. 567 k.p.c.). Postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego małżonków niewątpliwie wykazuje cechy odrębne od tradycyjnego zniesienia współwłasności, unormowanego w przepisach art. 210 i następnym k.c. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni M. K. domagała się zniesienia współwłasności nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. (...), a z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powyższa nieruchomość została nabyta przez nią i uczestnika postępowania w czasie trwania małżeństwa, z majątku dorobkowego i weszła do majątku wspólnego małżeńskiego. W ocenie Sądu Rejonowego zniesienie współwłasności zgodnie z wnioskiem stanowiłoby obejście przepisów o podziale majątku wspólnego. Oba postępowania, mimo występowania pewnych podobieństw, mają bowiem odmienny charakter. Sąd Rejonowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 maja 2017 r., że właściwą drogą wyjścia ze wspólności pozostaje postępowanie o podział majątku wspólnego. Takie postępowanie o podział majątku wspólnego, zgodnie z zasadami określonymi w art. 1038 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., powinno obejmować całość tego majątku, a nie ograniczać się do pojedynczych jego składników. Tylko w wyjątkowych sytuacjach możliwe jest ograniczenie podziału do części tego majątku. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Rejonowy uznał, że w zaistniałym stanie faktycznym właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem byłoby przeprowadzenie postępowania o podział majątku wspólnego, w którym Sąd ustala skład i wartość majątku wspólnego, dokonuje jego podziału, a nadto rozstrzyga również np. o nierównych udziałach czy nakładach poczynionych z majątku osobistego małżonka na majątek wspólny, natomiast wniosek o zniesienie współwłasności jako niewłaściwy podlegać musiał oddaleniu. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni konsekwentnie domagała się zniesienia współwłasności spornej nieruchomości, oświadczając wyraźnie, że nie domaga się podziału majątku wspólnego. W toku sprawy ustalono zresztą, że zostało wszczęte postępowanie o podział majątku wspólnego wnioskodawczyni M. K. i uczestnika P. K., które toczy się pod sygn. (...). Wnioskodawczyni błędnie założyła, iż samo ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej na skutek rozwodu i następnie wpis w księdze wieczystej udziałów byłych małżonków w prawie własności po 1/2 powoduje, że właściwym był wniosek o zniesienie współwłasności. Sąd Rejonowy był związany treścią żądania zawartego we wniosku i tym samym nie był uprawniony do dokonywania podziału majątku wspólnego stron. W związku z powyższym Sąd I instancji oddalił wniosek w całości. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- błędną wykładnię i w konsekwencji błędne zastosowanie art. 42 i 43 § 1 k.r.o. poprzez uznanie, że prawomocny wyrok orzekający rozwód nie może być podstawą wpisu w księdze wieczystej współwłasności w częściach ułamkowych na rzecz byłych małżonków, mimo że bezpośrednim skutkiem tego wyroku jest wynikająca z przepisów przemiana sytuacji prawnej przedmiotów będących dotychczas bezudziałową współwłasnością majątkową, polegająca na tym, że przedmioty te stają się współwłasnością rozwiedzionych małżonków w równych częściach ułamkowych,

- błędną wykładnię i w konsekwencji błędne zastosowanie art. 43 § 1 k.r.o. poprzez uznanie, iż przedmiotowa nieruchomość objęta jest małżeńską ustawową wspólnością majątkową, a tym samym uznanie, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego, a w konsekwencji oddalenie wniosku,
- błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie art. 210 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenie postępowania o podział majątku wspólnego, a w konsekwencji oddalenie wniosku,
- błędną wykładnię i w konsekwencji błędne zastosowanie art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1038 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż przedmiotowa nieruchomość objęta jest małżeńską ustawową wspólnością majątkową, a tym samym, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego, a w konsekwencji oddalenie wniosku,
- naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że udziały stron po 1/2 nie są zgodne z rzeczywistym stanem prawnym, a tym samym uznanie, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego, co spowodowało w konsekwencji oddalenie wniosku,
- naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, poprzez jego niezastosowanie, wskutek nie wzięcia pod uwagę faktu, iż uczestnik postępowania wcześniej nie kwestionował stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej nieruchomości,
- naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego dowolnej oceny w zakresie uznania, iż przedmiotowa nieruchomość nie stanowi współwłasności wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w częściach ułamkowych, a w konsekwencji, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez ustalenie, że wpis w księdze wieczystej udziałów byłych małżonków w prawie własności po 1/2 nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy, gdyż Sąd związany jest nie tylko treścią tego wpisu, ale również jego podstawą,
- naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez ustalenie, iż wnioskodawczyni nie wykazała, że przedmiotowa nieruchomość stanowi współwłasność jej i uczestnika postępowania w częściach po 1/2 a w konsekwencji uznanie, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego,
- naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego dowolnej oceny w zakresie uznania, iż brak jest podstaw do ustalenia, że przedmiotowa nieruchomość stanowi współwłasność jej i uczestnika postępowania w częściach po 1/2, w sytuacji w której uczestnik postępowania nie udowodnił swoich twierdzeń, a w konsekwencji uznanie, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego,
- naruszenie art. 232 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego dowolnej oceny w zakresie braku uznania, iż uczestnik postępowania wcześniej nie kwestionował stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej nieruchomości ani też samego faktu wpisania współwłasności w częściach ułamkowych,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego dowolnej oceny w zakresie braku uznania, iż uczestnik postępowania wcześniej nie

kwestionował stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej nieruchomości ani też samego faktu wpisania współwłasności w częściach ułamkowych,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez błędne przyjęcie, iż przedmiotowa nieruchomość nie stanowi współwłasności wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w częściach ułamkowych, a w konsekwencji, że właściwym sposobem dla wyjścia ze współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem jest przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego,

- naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji w której Sąd mając wątpliwości co do stanu prawnego nieruchomości objętej wnioskiem winien był zawiesić przedmiotowe postępowanie do czasu zakończenia postępowania z wniosku o podział majątku wspólnego,

- naruszenie i błędną wykładnię art. 520 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz naruszenie i błędną wykładnię art. 520 § 2 i 3 k.p.c. poprzez ich zastosowanie, w sytuacji w której istnienie stanu współwłasności albo wspólności majątkowej należy uznać w przypadku byłych małżonków jako stan przejściowy, co implikuje przekonanie, że dążenie wnioskodawczyni od zniesienia współwłasności leżało właściwie w interesie każdej ze stron postępowania, a zatem brak było podstaw do obciążania wnioskodawczyni kosztami postępowania.

Z powołaniem na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zniesienie współwłasności zgodnie z wnioskiem oraz o zasądzenie od uczestnika zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz o przyznanie wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną z urzędu, które nie zostało uiszczzone nawet w części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Mimo pozornej wielości zarzutów apelacyjnych apelacja dotyczyła w istocie jednego zagadnienia. Kwestionowała pogląd Sądu Rejonowego, że dokonany na podstawie wyroku rozwodowego wpis w księdze wieczystej współwłasności w częściach ułamkowych na rzecz byłych małżonków (w udziałach po 1/2) nie uprawnia do zniesienia współwłasności nieruchomości, gdyż wyłączną drogą wyjścia z jej wspólności pozostaje wówczas w dalszym ciągu podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej. Generalnie w apelacji znacznie zwiększono liczbę zarzutów ponad rzeczywistą potrzebę. Poza przepisami prawa materialnego zarzucano naruszenie licznych przepisów postępowania rzutujących na rekonstrukcję stanu faktycznego, mimo że stan faktyczny sprawy pozostawał w istocie bezsporny między stronami. W szczególności bezsporne jest, że nieruchomość położona przy ul. (...) w S. (KW nr (...)) została nabyta przez wnioskodawczynię i uczestnika w trakcie trwania związku małżeńskiego, z majątku dorobkowego i stanowiła składnik majątku wspólnego małżeńskiego objętego wspólnością ustawową. Nie było również sporu co do tego, że w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości wnioskodawczyni i uczestnik zostali wpisani jako współwłaściciele w udziałach po 1/2 każdy na podstawie wyroku rozwiązującego ich małżeństwo przez rozwód. Powyższe fakty – kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy – nie były kwestionowane w apelacji. Apelacja podejmuje natomiast polemikę z szeregiem twierdzeń, których – wbrew wywodom apelacji – Sąd Rejonowy w rzeczywistości nie sformułował. I tak apelująca zarzuca, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż prawomocny wyrok rozwodowy nie może być podstawą wpisu w księdze wieczystej współwłasności w częściach ułamkowych na rzecz byłych małżonków. Tymczasem Sąd Rejonowy takiego stanowiska w sprawie w ogóle nie zajmował. W pełni zaaprobował wpis wnioskodawczyni i uczestnika jako współwłaścicieli w udziałach po 1/2 na podstawie wyroku rozwiązującego ich małżeństwo przez rozwód. Wywody prawne Sądu I instancji nie stoją przy tym w najmniejszej nawet opozycji do wskazań wynikających z uchwały SN z dnia 21 czerwca 2001 r., (...) – jak to się błędnie sugeruje w apelacji. Nadto Sąd Rejonowy nie uznał wcale, że sporna nieruchomość jest objęta małżeńską ustawową wspólnością majątkową i nie stanowi współwłasności wnioskodawczyni i uczestnika w częściach ułamkowych. Argumentacja

wyrażona w tym zakresie w apelacji jest całkowicie chybiona, ponieważ z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika jednoznacznie, że Sąd I instancji przyjął, iż nieruchomości ta była w przeszłości objęta wspólnością ustawową (bezdziałową), która jednak ustała wskutek orzeczenia rozwodu. Sąd Rejonowy wyraził słuszne stanowisko, że rzeczona nieruchomość stanowi obecnie przedmiot współwłasności w częściach ułamkowych. Trafnie natomiast wskazuje się w apelacji, że Sąd I instancji uznał, iż wpis w księdze wieczystej udziałów byłych małżonków w prawie własności (po 1/2) nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy w tym sensie, że nie uprawnia do złożenia wniosku o zniesienie współwłasności spornej nieruchomości. Wbrew jednakże wywodom apelacji zapatrywanie Sądu Rejonowego w tym zakresie zasługuje na pełną aprobatę. Niewątpliwie mimo powołanego wpisu – który jedynie akcentuje oczywisty fakt przekształcenia się bezdziałowej wspólności majątkowej małżeńskiej we współwłasność w częściach ułamkowych – wyłączną drogą wyjścia ze wspólności nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. jest podział majątku wspólnego stron. Podział majątku wspólnego obejmuje wszak właśnie składniki majątkowe, które (tak jak sporna nieruchomość) były objęte wspólnością ustawową małżeńską (współwłasnością łączną), ale wskutek rozwodu stały się przedmiotem współwłasności ułamkowej. W istocie nie mogłoby być inaczej, ponieważ zgodnie z art. 35 k.r.o. w czasie trwania wspólności ustawowej (bezdziałowej) nie można dokonywać podziału majątku wspólnego. Skoro podział taki jest możliwy dopiero po ustaniu wspólności łącznej, która uległa przekształceniu we współność w częściach ułamkowych, to nie może budzić wątpliwości, że podział majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika powinien objąć również nieruchomość położoną przy ul. (...) w S.. Dopuszczenie do zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości w niniejszym postępowaniu stanowiłoby oczywiste zlekceważenie reguł postępowania przewidzianych przez ustawodawcę dla składników majątkowych, które były w przeszłości objęte wspólnością ustawową (por. art. 46 k.r.o. oraz art. 567 k.p.c.). Dla składników tych ustawodawca przewidział podział majątku wspólnego (w sensie materialnoprawnym) i postępowanie o podział majątku wspólnego (w sensie proceduralnym). Podział powinien obejmować cały majątek wspólny byłych małżonków (art. 1038 § 1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.), a w postępowaniu o podział skład majątku podlegającego podziałowi ustala sąd, dążąc do tego, by – niezależnie od stanowiska uczestników postępowania – uwzględnić wszelki majątek wymagający podziału (art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.). Generalnie sądowe sprawy o podział majątku wspólnego mają za zadanie kompleksowo rozstrzygać o wszystkich kwestiach związanych z majątkiem wspólnym i jego podziałem, a więc również m.in. o przynależności poszczególnych przedmiotów do majątku wspólnego, o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego – i odwrotnie – podlegają zwrotowi, a także o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy, pobranych pożytkach, wierzytelnościach, czy spleconych długach. W świetle powyższego zniesienie współwłasności nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. nie jest w niniejszej sprawie dopuszczalne. W istocie sprowadzałoby się bowiem do zanegowania treści i celu regulacji odnoszących się do podziału składników majątkowych objętych uprzednio wspólnością ustawową małżeńską. Regulacje te służą całościowemu rozliczeniu wszelkich kwestii spornych dotyczących majątku wspólnego, natomiast wnioskodawczyni zmierza do czegoś zupełnie odwrotnego – do wycinkowego rozliczenia jednego tylko składnika majątkowego wchodzącego w skład majątku wspólnego i to w ramach postępowania o zniesienie współwłasności. Obowiązujące przepisy na taką sytuację nie pozwalają. Skoro zatem apelująca konsekwentnie żądała zniesienia współwłasności spornej nieruchomości, oświadczając wyraźnie, że nie domaga się podziału majątku wspólnego (w tym choćby podziału częściowego na podstawie art. 1038 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.), to jej wniosek zasługiwał na oddalenie.

Chybione były zarzuty skarżącej kwestionujące prawidłowość orzeczenia o kosztach postępowania w I instancji. Jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy interesy wnioskodawczyni i uczestnika były ze sobą sprzeczne. Wnioskodawczyni domagała się wszak zniesienia współwłasności, a uczestnik się temu sprzeciwiał, co uzasadniało podjęcie rozstrzygnięcia w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c. Argumentacja apelacyjna i powołane w niej orzecznictwo dotyczy natomiast sytuacji odmiennej – niewystępującej w niniejszej sprawie – a mianowicie sytuacji, w której interesy stron są zgodne, co do istoty sprawy, a więc w odniesieniu do żądania wyjścia ze stanu wspólności prawa. W tym stanie rzeczy zarzuty apelującej dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach były chybione.

Błędne było wreszcie stanowisko apelującej wskazujące na naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez zaniechanie zawieszenia postępowania do czasu zakończenia postępowania o podział majątku wspólnego prowadzonego pod sygn.

akt (...). Pomędzy niniejszą sprawą a sprawą o sygn. akt (...) nie zachodzi tego rodzaju zależność, która uzasadniałaby zawieszenie postępowania w oparciu o art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Orzeczenie mające zapaść w sprawie toczącej się pod sygn. akt (...) niewątpliwie nie będzie miało znaczenia prejudycjalnego dla niniejszego postępowania – pierwsza z wymienionych spraw nie może być postrzegana w kategorii przedsądu. Brak było zatem przesłanek do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., które możliwe jest wyłącznie, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy rzeczywiście zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. oraz § 5 pkt 6 w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Uwzględniając sprzeczność interesów wnioskodawczynie wnoszącej apelację z interesami uczestnika, a nadto fakt oddalenia wniosków apelacyjnych, należało zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te złożyła się kwota 1.800 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu, ustalona według stawki minimalnej.

Jarosław Grobelny Brygida Łagodzińska Karolina Obrębska